

Wezwanie
tow. Markiewki
znalazło odązwiek.
Cały kraj podejmuje
długofalowe
zobowiązania

str. 2

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV.

GDAŃSK, SOBOTA 11 LUTEGO 1950 R.

Nr 42 (961)

Przyjaźni narodów Polski i Francji

nie zmąci prowokacyjna polityka rządów marszallowskich

Wielki wiec bojowników o wolność i pokój w Paryżu

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że w czwartek 9 bm. odbył się tam staraniem Organizacji Bojowników o Wolność i Pokój oraz Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej wielki wiec, poświęcony zagadnieniu stosunków w francusko-polskich.

Na wiecu przemawiali trzej byli ministrowie Justyn Godart, Yves Farge i deputowany Charles Tillon, którzy opowiedzieli zebranym o swej niedawnej podróży do Polski.

Godart przypomniał, że w roku 1945 udał się do Polski, jako ówczesny minister pracy — celem podpisania konwencji, regulujących sytuację emigrantów polskich we Francji, na mocy których Polacy mieli przyszanować prawo zawiązywania stowarzyszeń, odbywania zgrupowań, pielegnowania swej kultury narodowej itp.

Zagwarantowane konwencjami prawa pogwałcił bezwzględnie obecny rząd francuski. Ohydne represje policyjne dotknęły Polaków, którzy walczyli we Francuskim Ruchu Oporu i całe życie pracowali dla dobra Francji.

„Nie możemy oprzeć się wra-

żeniu, że gdyby Chopin żył dziś we Francji, to Moch byłby go wysiedlił” — powiedział Godart.

Godart z naciskiem podkreślił, że winę za obecną sytuację ponosi w całej rozciągłości rząd francuski, który posłużył się „incydentem Robineau” dla wszczęcia serii swych prowokacji. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Robineau jest szpiegiem, którego francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych powinno było, wobec jego ostatecznego skompromitowania się — zgodzić na powszechnie pa-nujące i zwyczajami dyplomatycznymi, pozostawić własnemu, zasłużonemu losowi.

Godart podkreślił szkodliwy wpływ utrudniania stosunków handlowych polsko - francuskich przez rząd francuski na ekonomikę francuską.

Przemówienie swoje zakończył Godart następującymi słowami: „Przynosimy Wam świadectwo, że lud Polski wierzy nadal w przyjaźń francuskiej klasy robotniczej, z którą łączy go w braterstwie praca 400 tys. górników i robotników polskich we Francji.

Gdy rząd, którego główną troską jest przygotowanie wojny — padnie — przyjaźń polsko-francuska, niczym nie zakłócona, trwać będzie wiecznie.”

Tillon stwierdził, że Polacy nie utożsamiają narodu francuskiego z jego obecnym rządem i zakończył swe przemówienie apelem o umacnianie przyjaźni francusko-

polskiej, która z uwagi na odradzanie się militarystki zachodniemieckiej, stanowi jedną z podstaw pokoju światowego.

Z kolei przemawiał Yves Farge, który stwierdził, że cała prasa francuska, nawet reakcyjna, nie ukrywa, że Robineau był szpiegiem. Farge potępił jawnie bezasadne noty rządu francuskiego, które brały w obronę szpiega Robineau i stanowiły preludium do dalszych prowokacji antypolskich.

Na wniosek sekretarza generalnego Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej — Noaro — zgromadzeni uchwalili przez akklamację następującą rezolucję:

REZOLUCJA

„Paryżanie i paryżanki, którzy zebrałi się w dniu 9 lutego 1950 roku na apel Organizacji Bojowników o Wolność i Pokój i Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Polskiej — dowiedziawszy się, że panowie Farge, Godart i Tillon po powrocie z Warszawy potwierdzili wole narodu polskiego dochowania wierności przyjaźni francusko - polskiej — jednomyślnie potępiają praktykę, która czyni, jak to wykazał proces wrocławski i szczeciński, z dyplomatów francuskich szpiegów, zmierzających do podburzania jednego narodu przeciw drugiemu. Potępiamy zarządzania, powzięte przez rząd francuski po aresztowaniu w Polsce szpiega Robineau, przeciwko demokratom polskim, pracującym we Francji i ich stowarzyszeniom związkowym, kulturalnym i organizacjom Ruchu Oporu. Zarządzenia te, zgodnie z oczywistą intencją rządu francuskiego, doprowadziły do zakłócenia stosunków kulturalnych i handlowych między obu krajami. Domagamy się cofnięcia tych zarządzeń, godzących w dobre imię Francji i jej bezpośrednie interesy, a także w interesy pokoju. Przesyłamy bratniej pozdrowienia Polsce, która w nowych i ostatecznych swych granicach, zdołała odbudować się i stać się silnym państwem. Przesyłamy narodowi polskiemu oraz jego demokratycznemu i pokojowemu rządowi wyrazy sympatii narodu francuskiego i zapewniamy o naszej woli walki o utrzymanie i wzmocnienie przyjaźni, nieodzownej dla pokoju świata. Uczynimy wszystko, aby rząd jednolity demokratyczny powziął inicjatywę wznowienia przymierza francusko - polskiego”.

Delegacja lekarzy radzieckich przybyła na Wybrzeże

Wczoraj o godz. 22.32 przybyła do Sopotu delegacja przedstawicieli radzieckiej służby zdrowia, składająca się z 5 wybitnych naukowców: prof. Lebediew, prof.

Litwinowa, docenta Kurbatow, prof. Borysowa i prof. Chaczeturiana.

Goście powitali na dworcu: wice minister zdrowia dr Kozłusznik, wojewoda tow. Zralek, rektor Akademii Lekarskiej oraz przedstawiciele PZPR, TPPR, Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia. Krótkie przemówienie powitalne wygłosił wojewoda tow. Zralek.

W dniu dzisiejszym delegacja zwiedziła kilka szpitali, poradni i ośrodków zdrowia, znajdujących się w Gdańsku, Gdyni, Wejherowie itd.

Po południu przedstawiciele nauki radzieckiej wezmą udział w konferencji, na której zostanie wygłoszony referat na temat organizacji służby zdrowia w Związku Radzieckim. W konferencji oprócz profesorów A. L. wezmą udział przedstawiciele załóg robotniczych z terenu trójmiasta. (d)

Wciąż gina polscy górnicy we francuskich kopalniach

BRUKSELA PAP. Z Lille donoszą, że w kopalni Barrois w departamencie Nord, wskutek nie przestrzegania przez dyrekcję elementów warunków bezpieczeństwa pracy — zawałił się korytarz, grzebiąc 2 polskich górników.

Po 5-godzinnej akcji ratunkowej wydobyto spod zwałów węglu 35-letniego Teodora Waśnika, którego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Akcja ratownicza dla wydobycia 45-letniego Franciszka Famieckiego trwa.

Hirohito winien stanąć przed sądem

Chiny Ludowe przyjmują propozycję radziecką

PEKIN PAP. Dzienniki chińskie doniosły, że Agencja Nowych Chin, co następuje:

W imieniu Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej wice minister spraw zagranicznych Li — Ke-nung zawiadomił rząd ZSRR o pełnej zgodzie na propozycję zawartą w nocy radzieckiej z dnia 1 lutego, a dotyczącą powołania specjalnego Międzynarodowego Trybunału Wojskowego dla osądzenia sprawy japońskich zbrodniarzy wojennych — cesarza Hirohito i 4 generałów — winowajców wojny bakteriologicznej.

To stanowisko rządu Chińskiej Republiki Ludowej — stwierdza agencja Nowych Chin — odzwierciedla bezgraniczne oburzenie narodu chińskiego w stosunku do japońskich zbrodniarzy wojennych, którzy winni być przykładnie ukarani.

Specjalizacja portów i szkolenie kadr morskich przedmiotem obrad Komisji Sejmowej

WARSZAWA (PAP). Zagadnienia budżetowe resortów: komunikacji, poczt i telegrafów oraz

Żegluga były tematem kolejnego posiedzenia Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu. Referent, poseł Szelek (SD), omawiając aktualną politykę komunikacyjną, zwrócił uwagę na konieczność równomiernego rozłożenia przewozów kolejowych na przestrzeni roku. Należy położyć większy nacisk na rozwój komunikacji samochodowej, jako uzupełnienie sieci kolejowej.

Trzy wielkie porty muszą być w planie i w praktyce traktowane jako całość, z uwzględnieniem specjalizacji każdego portu.

Dla wykonania planowanych usług komunikacji — wężowym zagadnieniem są kadry. Budżet Ministerstwa Żeglugi przewiduje blisko połowę wydatków na szkolenie i naukę. Niezbędne jest dalsze, szerokie szkolenie kadr marynarki, kadr przemysłowych, administracyjnych i handlowych oraz kadr rybaków. Wydatki na utrzymanie dróg i

mostów znacznie wzrastają, przy jednoczesnym ograniczeniu sum na administrację drogami kołowymi. W roku 1950 konieczna jest jeszcze koncentracja środków na utrzymanie w należytym stanie przede wszystkim najważniejszych arterii komunikacyjnych.

Ze względu na doniosłe kulturalno-oświatowe znaczenie turystyki dla mas pracujących, zachodzi potrzeba ustalenia ogólnych wytycznych rozwoju naszej turystyki w kierunku jej umasowienia.

W dyskusji zabierali głos pos. Żukowski PZPR, Mifura ZSL, Guminski PZPR i inni. Wyjaśnienia i odpowiedzi udzielił: minister poczt i telegrafów prof. Szymanowski, wice minister komunikacji inż. Balicki oraz wice minister żeglugi Widy-Wirski.

Komisja zatwierdziła preliminarz budżetowy trzech resortów oraz przyjęła szereg rezolucji, uwag i wniosków.

ULGI PODATKOWE dla załóg statków rybołówstwa morskiego

WARSZAWA. PAP. Ogłoszone zostało zarządzenie o ulgach podatkowych dla przodujących w pracy, najemnych członków załóg na statkach rybołówstwa morskiego.

Dotychczas z ulg podatkowych korzystali właściciele i użytkownicy kutrów rybackich, którzy przekroczyli plan połowów. Ostatnie zarządzenie rozciąga ten przywilej również na załogi kutrów oraz statków dalekomorskich. Przodującym w pracy najemnym członkom załóg na jednostkach rybackich, które przedterminowo przekroczyły plan połowów, przysługuje, w myśl zarządzenia, 50 proc. zniżki w podatku od wynagrodzeń.

Drugą zmianą, wprowadzoną przez zarządzenie, jest uznanie najemnych członków załóg na statkach rybołówstwa dalekomorskiego za pracowników sezonowych, którym przysługuje obniżka podatku od wynagrodzeń o 33 proc.

Ułgi, wprowadzone zarządzeniem, obowiązują załogi kutrów rybackich od dnia 1 stycznia 1949 r., dla załóg zaś statków rybołówstwa dalekomorskiego od dnia 1 listopada 1949 r.

Serdecznie przyjmuje gości chińskich stolica Związku Radzieckiego

MOSKWA PAP. W dniu 9 lutego przewodniczący prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szwernik wyjechał w wielkim pałacu na Kremlu na przyjęcie na cześć przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowej Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tunga.

Na przyjęciu obecni byli m. in.: premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai, ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Moskwie Wan Cziasian, wicepremier rządu prowincji Sinciang Azizow oraz członkowie delegacji Chińskiej Republiki Ludowej i urzędnicy ambasady chińskiej w Moskwie.

Oprócz tego na przyjęciu obecni byli m. in.: wicepremierzy rządu radzieckiego Molotow, Mi-

kojan, Bulganin, Woroszyłow, minister spraw zagranicznych Wyszynski, ambasador ZSRR w Pekinie — Roszczyn, ambasadorowie i posłowie państw demokracji ludowej w Moskwie oraz przedstawiciele prasy, nauki i sztuki.

MOSKWA PAP. Agencja Tas donosi, że dnia 10 bm. przewodniczący prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szwernik przyjął przewodniczącego Państwowej Rady Administracyjnej i ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai'a.

Na przyjęciu obecni byli ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR Wan Cziasian oraz sekretarz prezydium Rady Najwyższej ZSRR Gorkin.

KC Komunistycznej Partii Bułgarii przesyła podziękowania dla KC WKP(b) i dla KC PZPR

SOFIA (PAP). Komitet Centralny Komunistycznej Partii Bułgarii i Rada Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii skierowały na ręce generalissimusa Stalina podziękowanie dla KC WKP(b) i Rady Ministrów ZSRR — dla mas pracujących całego Związku Radzieckiego za wyrazy współczucia oraz za wysłanie specjalnej delegacji w związku ze śmiercią premiera Kolarowa.

Komitet Centralny PZPR otrzymał od CK Bułgarskiej Partii Komunistycznej depeszę następującej treści:

Drodzy Towarzysze! W imieniu CK Bułgarskiej Partii Komunistycznej oraz mas pracujących naszego kraju wyrażamy Wam serdeczną wdzięczność za udział w naszej żałobie i za przysłanie delegacji w związku ze zgonem najbliższego współbojownika Georgi Dimitrowa — towarzysza Wasyla Kolarowa, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego, naszego ukochanego prezesa Rady Ministrów i członka Biura Politycznego CK Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

WOJENNĄ CELOM PAKTU ATLANTYCKIEGO SŁUŻYLI AGENCI FRANCUSKIEGO WYWIADU

Pięty dzień procesu Robineau w Szczecinie

SZCZECIN. PAP. Zetnąjąc w piątym dniu rozprawy przed Rejonowym Sadem Wojskowym w Szczecinie, ANDRÉ ROBINEAU przyznał, że wywiad agresywny, prowadzony przez niego i innych agentów wywiadu francuskiego w Polsce, prowadzony był dla państw „paktu atlantyckiego”. Oświadczenie to złożone zostało podczas ujawniania niektórych materiałów szpiegowskich, uzyskanych przez Robineau lub na jego zlecenie.

Świadek WACŁAW ROMACKI — kolejarz, rozpoznaje na ławie oskarżonych Pielackiego, który go wezwał do pracy szpiegowskiej. Romacki był nadzorcą ruchu i w związku z tym Pielacki zażądał od niego wykazów transportów wojskowych, które wpisywano do oddzielnej książki. Również na jego żądanie Romacki dostarczył planu pewnego węzła kolejowego. Pielacki przyznał się Romackie-

mu, że pracuje w wywiadzie i nazwał mu milczenie.

Również świadek DANIEL ANTONOWICZ, pomocnik maszynisty, został zwerbowany przez Pielackiego, który dowiedziawszy się, że świadek odprowadzał transport wojskowy, domagał się od niego informacji. Po uzyskaniu ich oświadczył świadkowi, że współpracuje z wywiadem przy konsultacji francuskim i powiedział Antonowiczowi, żeby milczał, bo inaczej może być „sprzątnięty”.

Świadek JAN MIZGER pracował w jednym biurze w dyrekcji lasów państwowych z oskarżonym Blausteinem vel Borkowskim i wiedział, że Blaustein często jeździ do konsulatu francuskiego do Szczecina. W czasie jednej z rozmów Blaustein przyznał się, że pracuje w wywiadzie francuskim i zaproponował Mizgerowi współpracę. Kiedy pewnego dnia świadek został delegowany do nadziednictwa w celu dokonania tam pomiarów, Blaustein polecił mu zdobyć plany położonego nie opodal lotniska, dając mu wskazówki, aby plan ten sporządził według mapy wiszącej w biurze katalańskim. Blaustein lubił pić wódkę i parę razy przywiózł ze Szczecina francuskie papierosy. Jako mierniczy, Blaustein mógł poruszać się na terenie całej dyrekcji lasów państwowych.

Na tym kończy się przesłuchanie świadków, po czym sąd uznał je za ujawnione, szereg dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Konfrontacja

Z kolei nastąpiła konfrontacja oskarżonych: Pielackiego i Robineau, podczas której prokurator okazał oskarżonemu Francuzowi kartkę z wykazami lotnisk, znalezioną przy Pielackim.

PROK.: Czy kartka ta jest piśmna przez oskarżonego?

ROBINEAU: Tak.

PROK.: Jakiego rodzaju były te informacje?

ROBINEAU: To były informacje wojskowe.

PROK.: Oskarżony powiedział, że był to wywiad agresywny. Co oskarżony uważa za wywiad agresywny?

ROBINEAU: Jest to wywiad wojskowy.

PROK.: Dla czyich celów robi-

ROBINEAU: Dla krajów paktu atlantyckiego.

PROK.: Czy na ich użytek zbierane były te informacje?

ROBINEAU: Tak jest.

Następnie ujawniono szereg innych materiałów z informacjami wojskowymi, jak np. dane o szkoleniu oficerskiej i podoficerskiej, o transportach wojskowych itp., które zebrał Pielacki i przekazał Robineau. Inne ujawnione dokumenty — to korespondencja.

Jeden z listów, pisany był przez wicekonsula Eger do ambasadora republiki francuskiej w Warszawie. Z listu tego odczytano następujący fragment:

„Pan Gaston Drouet — inżynier radio - telegrafista jest znany tutaj szerszemu konsułowi, cieszy się dobrą opinią i oddał mu wiele poważnych usług. Materiał o którym jest mowa, składa się z instrumentów mierniczych, elektrycznych, bardzo cennych i prawie nie do zastąpienia, przeważnie sprowadzonych z Francji, które uległyby z pewnością konfiskacie przez władze polskie”.

Następnie została zarządzona rozprawa przy drzwiach zamkniętych.

Wspólnie z kuomintangowcami amerykańscy lotnicy bombardowali Szanghaj

PEKIN PAP. Powołując się na informacje agencji amerykańskiej Associated Press, Agencja Nowych Chin stwierdza, że gen. Mac Arthur wysłał w dalszym ciągu na Formozę amerykańskich i japońskich lotników oraz personel techniczny. Piloci amerykańscy i japońscy biorą często udział w wyprawach lotnictwa kuomintangowskiego przeciwko chińskiej ludności cywilnej. Brali oni także udział w ostatnim bombardowaniu Szanghaju.

Na rozkaz anglo-amerykańskich imperialistów

Nowa prowokacja kliki Tito wobec Bułgarii

SOFIA PAP. Biuro Prasowe Bułg. MSZ opublikowało oświadczenie, w którym stwierdza, że w czasie procesu przeciwko Trajczokostowowi, i jego zdradziecko szpiegowskiej bandzie — ustanowiono bezprawnie, że członkowie ambasady jugosłowiańskiej w Sofii — J. Dzerdze, M. Wujaczevic i S. Sawicz prowadzili akcję szpiegowsko-dywersyjną, skierowaną przeciwko Bułgarskiej Republice Ludowej.

W związku z tym — stwierdza oświadczenie — rząd bułgarski w dniu 17 stycznia zażądał odwołania wyżej wspomnianych osób.

W odpowiedzi na tę słuszną decyzję, rząd Tito całkowicie samowolnie wysiedlił dwóch urzędników ambasady bułgarskiej w Belgradzie.

Ta samowola rządu titowskiego — podkreśla oświadczenie — jest nowym dowodem wrogiego i prowokacyjnego ustosunkowania się do Bułgarskiej Republiki Ludowej i ambasady bułgarskiej.

Dokonując tego barbarzyńskiego aktu — klika titowska ujawniła jedynie swą rolę posłusznego agentury imperialistów anglo-amerykańskich.

Wezwanie tow. Markiewki znalazło odźwięk

Cały kraj podejmuje długofalowe zobowiązania

WARSZAWA (PAP). Z całego kraju napływają meldunki o masowych zobowiązaniach długofalowych i współzawodnictwa, podejmowanych w odpowiedzi na apel rębacza Wiktora Markiewki.

Warszawa

Czołowy przodownik pracy — młody robotnik budowlany — Szczepan Partyka wezwał młodzież stolicy do podejmowania, wzorem rębacza Wiktora Markiewki, nowych wyższych form współzawodnictwa — zobowiązań długofalowych.

Zaledwie 4 dni minęły od rzuconego wezwania, a już z wielu fabryk warszawskich wpłynęły dziesiątki zobowiązań zespołowych i indywidualnych, od brygad młodzieżowych i młodych robotników i robotnic.

W fabryce „Wedel” zobowiązania długofalowe podjęły 3 młodzieżowe brygady z brygadziastą

zespołu im. Hanki Sawickiej — Bogdanem Kulikowskim na czele oraz kilkakrotnie przodownicy pracy — H. Jaskiewicz, J. Anders, H. Jedynak i wiele innych młodych robotnic.

Połączone zobowiązania podjęli m. in. młodzi robotnicy zakładów wytwórczych urządzeń telefonicznych — 3 młodzieżowe brygady produkcyjne oraz 6 przodowników pracy.

Katowice

Szczególnie liczne zobowiązania podejmują na Śląsku hutnicy. Robotnicy dwu wydziałów huty „Kosciuszko” zobowiązali się podwyższyć produkcję w lutym, marcu i kwietniu łącznie o 7.700 ton w stosunku do średniej wydajności w roku ub.

W imieniu robotników oddziałów pomocniczych ślusarz Paweł Aptka zobowiązał się ze swoją brygadą skrócić o 50 proc. czas postoju maszyn i urządzeń mechanicznych, a Wilhelm Krotofil zapewnił, w imieniu pracowników wydziału elektrycznego, że urządzenia energetyczne utrzymywane zostaną na najwyższym poziomie.

Zobowiązania długofalowe podjęli również robotnicy huty „Czechochowa”.

Łódź

W zakładach przemysłu bawełnianego, im. Józefa Stalina,

ogółem 20 zespołów nowej kadencji podjęło zobowiązania długofalowe. Przewodzący zespół najwyższej jakości Wacława Majewskiego zobowiązał się przyspieszyć wykonanie planu rocznego o 2 miesiące.

Wśród licznych zobowiązań łódzkich robotników budowlanych wyróżniły się: trójka murarska ob. Makarowa, która zobowiązała się wykonać do końca roku 280 proc. normy, trójka ob. Skwirusa — 200 proc. normy oraz trójka Szczepaniaka, Trójgla i Kurzawy — 200 proc. normy. Zespoły cieśli: Jarzębkiego, Rychlińskiego, Pawłowskiego i Brzozowskiego postanowiły wykonywać do końca roku po 200 proc. normy.

Wrocław

Wśród pracowników Państwowej Żeglugi na Odrze pierwszy

podjął apel Markiewki maszynista holownika „Boko”, który zobowiązał się przepłynąć cały okres nawigacyjny bez przestoju w stoczniach i warsztatach. Podobne zobowiązania podjęły inne załogi.

Kraków

Górnicy kopalni „Artur” w Sierszy — Szymon Kadłuczek i Franciszek Kadłuczek zobowiązali się wyrabiać ze swymi zespołami przez okres 6 miesięcy 142 proc. normy. Oprócz górników wyróżnili się swoimi zobowiązaniami pracownicy brygady krakowskiej wytwórni urządzeń komunikacyjnych.

Wszyscy tokarze, ślusarze, szlifierze i spawacze zakładów budowy urządzeń kolarsko-mechanicznych, podpisali zobowiązania podwyższenia wydajności w okresie najbliższych 3 miesięcy od 5 do 15 proc.

Wpłacać zaliczki na podatek gruntowy należy najpóźniej do 28 lutego b. r.

WARSZAWA PAP. Zaliczka na podatek gruntowy na 1950 r. wynosi 65 proc. wymiaru podatku gruntowego za rok 1949. Wysokość zaliczki ustala się, biorąc za podstawę wymiaru podatku gruntowego po odliczeniu ulg rodzinnych tj. ulg, przyznawanych z uwagi na ilość dzieci, będących na utrzymaniu podatników.

Takie uregulowanie sprawy zaliczki na rok 1950 wynika z klasowej linii polityki podatkowej Państwa Ludowego. Oznacza ono zmniejszenie zaliczki dla gospodarstw małych i średniorolnych. Ulgi bowiem z tytułu utrzymania rodziny przysługują tylko dla gospodarstw o przychodowości szacunkowej do 100 kwintali żyta.

Podatnicy podatku gruntowego obowiązani są uiścić zaliczkę na podatek — bez wezwania ze strony władzy podatkowej — najpóźniej do dnia 28 lutego 1950 roku.

Medycyna radziecka w służbie pokoju i mas pracujących

WARSZAWA, PAP. W związku z pobytem uczonych i lekarzy polskich w ZSRR — przedstawiciel PAP przeprowadził rozmowy z poszczególnymi członkami delegacji.

O wspaniałym rozkwicie medycyny radzieckiej mówi naczelnik Wydziału Nauki w Ministerstwie Zdrowia dr Irena Hausmanowa.

Na wstępie muszę podkreślić — stwierdza dr. Hausmanowa — że nauka w ZSRR stanowi przedmiot szczególnej troski WKP(b) i rządu radzieckiego. Znajduje to m. in. wyraz w niezwykle bogatym wyposażeniu wszystkich laboratoriów, placówek naukowych, pracowni, instytutów lekarskich itp. Pracownik naukowy cieszy się w Związku Radzieckim ogólnym szacunkiem i opieką władz, ma zapewnić najlepsze warunki do wykonywania swej pracy. Lekarska nauka radziecka, podobnie jak cała radziecka służba zdrowia, kładzie główny nacisk nie tylko na wykorzystanie najnowszych sposobów i środków leczniczych dla zwalczania chorób, lecz w szczególności na wykrycie źródeł choroby i jej zapobieganie. Stanowi to jedną z podstawowych cech socjalistycznej służby zdrowia. W krajach kapitalistycznych, gdzie lekarz utrzymuje się z zysków, czerpanych z udzielania pomocy chorym, profilaktyka jest często nawet niepożądana.

W ZSRR dobrym lekarzem

jest nie tylko ten, który wyliczył wielu ludzi, lecz przede wszystkim ten, którego rejonem jest najmniej wypadków zacho- rowań. Szczególną wagę przywiązuje się w Związku Radzieckim do zapobiegania chorobom zawodowym tak w mieście, jak i na wsi. Każdy punkt sanitarny, każda instytucja służby zdrowia przy zakładzie pracy, jest jednocześnie zakładem naukowo-badawczym, który wnika i analizuje źródła i przyczyny poszczególnych chorób zawodowych oraz opracowuje konkretne środki ich zwalczania.

Czerpiąc obficie z materialistycznej nauki Pawłowa, medycyna radziecka wprowadziła szereg nowych, rewolucyjnych metod leczniczych, jak np. leczenie snem, metodą opartą na zasadzie ochronnych mechanizmów hamowania. Metodą tą, która zastępuje często zabiegi operacyjne, leczę się m. in. takie choroby, jak: wrzód żołądka, nadciśnienie krwi, astma i wiele innych. Skuteczność tej metody mieliśmy możność stwierdzić podczas naszego pobytu w Związku Radzieckim.

Lekarską naukę radziecką, po doświadczeniach i wszystkich innych dziedzin, cechuje wysoki poziom ideologiczny i wybitnie pokojowy charakter. Śmiało można stwierdzić, że medycyna radziecka służy masom pracującym i sprawie pokoju.

Świadkowie obciążają Robineau

Od specjalnego wysłannika na proces szczeciński

Ze zdrajców siedzących na ławie oskarżonych najbardziej hardy był dotychczas Klimczak. Łatwo pracować w sanacyjnej dwójce, a później w hitlerowskim goście i wywiadcze francuskim, wyrzucił na niego swoje piętno. Ale i ten stary wyga szpiegowski stracił panowanie nad sobą kiedy na salę wszedł świadek Chmielnicki. Klimczak przechrzcił, że odkryta została nowa brudna karta w jego życiu — jego karta kapo w obozie śmierci w Majdanku.

Zeznania dwóch świadków Chmielnickiego i Chrząszczyńskiego pokazały jak zresztą Klimczak potrafił muskować się i układać się w zaufanie ludzi na odpowiedzialnych stanowiskach. Zdobyte w ten sposób „poważanie” wykorzystał on dla wciągnięcia do koszalińskiego oddziału Związku b. Więźniów Politycznych w Ślupsku elementów przestępczych i prowokatorskich oraz dla ratowania swojej koczowniczej na fachu — kapo z Majdanka, Barańskie.

Na konieczność niesłabnącej ani na chwilę czujności wskazywało zeznanie świadka Mizgiera, który oświadczył, że sam wciągnął się do pracy szpiegowskiej. Jego uwagę zwróciło to, że oskarżony Borkowski często zniknął z pracy, aby odwiedzić swego kolegę z francuskiego konsulatu, był rozrzucony i wydawał więcej pieniędzy niż zarabiał, częstował francuskimi papierosami i chwalił się braniem udziału w pijatykach na statku francuskim, stojącym w porcie. Mizgier wykorzystał to do wiadomości dla uproszenia się do współpracy z wywiadem francuskim.

A przecież te same szczegóły nie powinny były ująć uwagę innych, którzy unikali odpowiedzialności szpiegowską robotą Borkowskiego.

Do stołu sędziowskiego podchodzi kolejno oskarżeni Pielacki, Robineau, Droyet w towarzystwie

tłumaczy i obrońców, dla zidentyfikowania nowych dokumentów, przedłożonych przez prokuratora. Są to plany lotnisk, wykazy transportów wojskowych, sprawozdania z manewrów itp. Wszystkie informacje o ścieżce wojskowym charakterze, znalezione w mieszkaniach oskarżonych.

„W czym interesie były zbierane te informacje?” pyta prokurator.

„Na użytek państwa, należących do paktu atlantyckiego” odpowiada bez zająknięcia Robineau. Na sali poruszenie. Zdemaskowana została konspiracja nie tylko przeciwko Polsce Ludowej ale również przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu świata.

Dla wszystkich stało się jasne, że przed sądem przedfilował agenci bloku atlantyckiego. Ludzie, których informacje, zbierane w Polsce miały ułatwić podjęcie wojennym realizacjom ich zbrodniczych zamiarów. Okazało się, że na jeszce, że poprzez centralę szpiegowską w ambasadzie francuskiej w Warszawie, poprzez francuskie MSZ — naci prowadzą wprost do głównych kwatery imperializmu, do centrum dyspozycji obozu podległego imperializmowi — do Waszyngtonu.

Bezplatne przedstawienie w Teatrze Wybrzeże w Gdyni dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet

W związku ze zbliżającym się Międzynarodowym Dniem Kobiet odbędzie się w niedzielę, dnia 12 bm. o godzinie 10 w Państwowym Teatrze „Wybrzeże” w Gdyni przedstawienie sztuki L. Kruczkowskiego pt. „Odwet”, dla szerokiego aktywnego kobiecego i przodowników pracy w Gdyni. Bezplatne bilety rozprowadza rada zakładów.

Niezadowolone chłopów fińskich z reakcyjnej polityki partii agrarnej

HELSINKI PAP. Dziennik „Tyoksan Sanomat” stwierdza, że w miarę zbliżania się dnia wyborów prezydenckich, po dokonaniu już wyborze elektorów, szeregowi członkowie partii agrarnej i socjal-demokratycznej widzą coraz wyraźniej zbrodniczą grę, prowadzoną przez przywódców tych partii.

Polityka partii agrarnej, której przywódcy twierdzą, że długi czas, że są jakoby w opozycji wobec polityki obecnego rządu, wywołuje niezadowolenie szeregowych mas pracujących chłopstwa. Chłopi zaczynają rozumieć, że, mimo wszystkich swych za-

pewnień, kierownictwo partii agrarnej popiera całkowicie tzw. „linię Paasikivi”, która pociąga za sobą dla Finlandii wielkie trudności w dziedzinie polityki zagranicznej i gospodarki.

Terror nie złamie włoskiej klasy robotniczej

Przemówienia posłów lewicowych w parlamencie

RZYM (PAP). Podczas ostatniej debaty nad wotum zaufania dla nowego rządu w Izbie Posłów przemawiał m. in. poseł komunistyczny Magnani, wyrażając

przekonanie, że terror nie złamie włoskiej klasy robotniczej i że ostatecznie powstanie we Włoszech państwo ludowe, oparte na pracy, które zniszczy monopol i usunie niesprawiedliwość społeczną.

W dalszym ciągu obrad przemawiał przywódca Włoskiej Partii Socjalistycznej Nenni. Wskazując na coraz bardziej zgubne następstwa udziału Włoch w pakcie atlantyckim.

Niech nikt nie wątpi — oświadczył Nenni — że na czynny wynikające z postanowień paktu atlantyckiego, na wciągnięcie Włoch do przygotowań wojennych, robotnicy włoscy i wszyscy zwolennicy pokoju odpowiadają czynami wynikającymi z ich woli obrony pokoju. Zobowiązaliśmy się wobec narodu, że uczynimy wszystko, co jest w naszej mocy, by pokrzyżować wciągnięcie Włoch do polityki zdrady narodowej.

Najbardziej znane uzdrowiska miejscem kuracyjnych czasów robotniczych

WARSZAWA PAP. W roku bież. zostanie znacznie rozszerzona akcja zapobiegania chorobom zawodowym. CRZZ w porozumieniu z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych organizuje specjalne 3-tygodniowe czasochwasy kuracyjne dla robotników zagrożonych pyłami płuc, ołowiem i schorzeniami reumatycznymi.

Dla zagrożonych pyłami płuc zarezerwowano w b. r. 1.600 miejsc w uzdrowisku Solice. Kierowni-

tami będą robotnicy chorzy na pyłach płuc w jej początkowym stadium oraz dotknięci nieżytem oskrzeli i rozmadną płuc. Korzystać z tej formy czasochwasów będą więc

przede wszystkim górnicy i kamieniarze.

W Łądku-Zdroju 1.600 miejsc przeznaczono dla robotników, z początkami otowicy. Na czasochwasach przeciwotowicowych mogą wyjechać narażeni bezpośrednio na szkodliwe działanie blowu robotnicy hut ołowiu, cynku i srebra, fabryk akumulatorów, robotnicy zatrudnieni przy topieniu i lutowaniu ołowiu, odlewaniu czcionek itp.

Ponad 800 robotników cierpiących na reumatyzm, artretyzm, ischias itp. dolegliwości w począt-

kowym stadium, będzie mogło przeprowadzić kurację w uzdrowisku Jastrzębiec-Zdrój. Z kuracji będą korzystać zwłaszcza robotnicy, których zawód wymaga przebywania w niskiej temperaturze i wilgotnych pomieszczeniach.

Turnus czasochwasów profilaktycznych będzie trwał trzy tygodnie. Po powrocie do miejsca zamieszkania, czasochwasie otrzymają jeszcze 7 dni wolnych.

Domy wypoczynkowe, przeznaczone na czasochwasów profilaktycznych są wyposażone w nowoczesne gabinety lekarskie i obsługiwane przez wykwalifikowany personel sanitarny. Wczasowicze otrzymywać będą wyżywienie o wyższej kaloryczności, niż w zwykłych domach wypoczynkowych.

Młodzież niemiecka popiera rząd demokratycznej republiki

BERLIN (PAP). Na I plenarnym posiedzeniu Tymczasowej Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej zabrał m. in. głos wicepremier Ulbricht, uzasadniając rządowy projekt ustawy o udziale młodzieży w budownictwie republiki i o przyszłości młodzieży z pomocą w uzyskaniu wykształcenia i wykształcenia zawodowego, w rozwoju sportu i w organizacji odpoczynku.

Po jednomyślnym uchwaleniu ustawy przez Izbę Ludową do sali przybyła delegacja Wolnej Młodzieży Niemieckiej, pionierów i sportowców. Przedstawiciel delegacji w imieniu całej młodzieży podziękował rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej i jej parlamentowi za przyjętą ustawę i złożył uroczyste ślubowanie, że młodzież udzieli rządowi czynnej pomocy w jej realizowaniu

20 radioodbiorników dla najlepszych zespołów Wszechnicy Radiowej

Wszechnica Radiowa posiada dużą ilość słuchaczy. Większość z nich rekrutuje się z ludzi pracy, którym wojna uniemożliwiła dalszą naukę. Również duża ilość słuchaczy pochodzi ze środowiska wiejskiego i tym jest najtrudniej słuchać wykładów Wszechnicy. Polskie Radio chce ułatwić słuchaczom wiejskim korzystanie z wykładów, ofiarowało 20 radioaparatur dla najlepszych zespołów woj. gdańskiego, posiadających świetlice, a nie mających odbiornika.

Świetlice ZMP otrzymają 5 radioodbiorników, a resztę świetlice ZMP.

Pierwsze uroczyste wręczenie radioodbiornika odbędzie się w niedzielę, dnia 12 bm. w powiecie kwidzińskim. Uroczystość zostanie nagrana na taśmę i w dniu następnym będzie transmitowana przez radio w programie lokalnym Rozgłośni Gdańskiej.

Współpraca aktywna robotniczego z MRN wpływa na poprawę warunków bytu ludzi pracy

Zmiana składu socjalnego MRN Gdańska oraz bezpośredni kontakt z masami nawiązany za pośrednictwem delegatów załóg fabrycznych, biorących udział w naradach, przyczyniły się w wielu wypadkach do polepszenia warunków bytu ludzi pracy.

W I kwartale ub. roku na posiedzeniu MRN Gdańska, robotnik mieszkający w Wiśloujściu, dzielnicy całkowicie zaniedbanej pod względem zaopatrzenia, wysunął wniosek o jak najszybsze uruchomienie tam sklepu spożywczego. Sprawa została przekazana GSS. Sklep spółdzielczy został otwarty jeszcze w maju ub. roku.

Omawiana przez przedstawicieli załóg fabrycznych i radnych MRN, sprawa niewłaściwego zagospodarowania budynku mieszkalnego przy ul. Matejki 18, znalazła również pozytywne rozwiązanie. W domu tym zamieszkało kilkanaście rodzin robotniczych.

Wiele dzielnic robotniczych, a szczególnie Pohlanka, w której mieszkała setki rodzin stoczniowców, była odcięta od miasta wskutek złego stanu dróg. Sprawa naprawy dróg i uruchomienia komunikacji na Pohlance, przechodziła różne fazy, znajdując się raz w zarządzie miejskim, to znów w MZKGG. Jednak dzięki solidarnej postawie robotników stoczniowych, biorących udział w naradach MRN, bolączka stocz-

niowców znalazła się na porządku dziennym obrad. Realizacja wniosku zajęli się sami robotnicy i komunikacja autobusowa na Pohlankę została uruchomiona w końcu ub. roku.

Poruszana kilkakrotnie sprawa zwiększenia sieci sklepów spółdzielczych w dzielnicach robotniczych dzięki wnioskowi robotników została również rozwiązana pozytywnie. W dzielnicach robotni-

czych MHD uruchomił sklepy nie tylko spożywcze, ale również i branżowe.

Interwencja przedstawicieli załóg robotniczych na MRN w sprawie oświetlenia miasta, szczególnie dzielnic robotniczych dała również konkretne wyniki. Pohlanka w roku ub. otrzymała kilka punktów świetlnych a w roku 1950, 500 lamp oświetliła dzielnice robotnicze.

Robotnicy troszczą się również o sprawy kulturalne. Sprawa kina w Gdańsku Dolnym znajdowała się kilkakrotnie na porządku dziennym obrad MRN. W wyniku stałej interwencji robotników, dyrekcja Filmu Polskiego postanowiła w roku bieżącym odbudować wielkie kino przy ul. Długiej w Gdańsku.

Postulaty wysunięte przez robotników na obradach MRN Gdańska w roku 1949 w dużym stopniu przyczyniły się do polepszenia warunków bytowych ludności miasta. (d)

Karty wstępu na „Bal Prasy Wybrzeża” można nabyć tylko w przedsprzedaży

Komitet organizacyjny „Balu Prasy Wybrzeża” podaje do wiadomości, że reszta kart wstępu na „Bal Prasy Wybrzeża” w ilości kilkunastu jest do nabycia u skarbnika oddziału morskiego Związku Dziennikarzy RP, red. Wojtowicza, Wrzeszcz, ul. Jaśkowa Dolina 47b, w godz. 10 do 13.

KASA PRZY WEJŚCIU W GRAND-HOTELU NIE BĘDZIE CZYNNA. KTO NIE WYKUPI KARTY WSTĘPU W PRZEDSPRZEDAŻY, NIE BĘDZIE MOGŁ, POMIMO POSIADANIA ZAPROSZENIA, UCZESTNICZYĆ W BALU.

Rozplanowanie miejsc na balu jest następujące:

Z SZATNI Nr. 1 (wejście główne) — goście wchodzić do sal: Dancingowej (stoliki od Nr. 1 — 36), Kawiarni (stoliki od Nr. 48 — 175) i Restauracji (stoliki od Nr. 176 — 246).

Z SZATNI Nr. 2 (wejście boczne) — goście wchodzić do sal: Koncertowej (stoliki od Nr. 78 — 118), Marmurowej (stoliki od Nr. 37 — 77) i Baru (stoliki od Nr. 119 — 147).

Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane rozszerza zakres działalności

Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Gdańsku stale zwiększa swój zakres pracy. W r. b. w

związku z szeroko zakrojonym planem remontów domów z FGM i Funduszu Zarządu Nieruchomości MPB przeistoczyło się wyłącznie na roboty remontowe.

Plan na r. 1950 MPB przewiduje pół miliarda złotych na robotach zleconych, podczas gdy w r. ub. przepracowano tylko 200 mln. złotych. (d)

UROCZYSTY PORANEK PUSZKINOWSKI

Dla upamiętnienia 113 rocznicy śmierci Aleksandra Puszkina odbędzie się w niedzielę dnia 12 bm. o godz. 12 w Teatrze Wielkim w Gdańsku uroczysty poranek puszkowski, z udziałem Fr. Fenikowskiego (słowo wstępne), śpiewaczek: I. Jesiakówny (sopran) i A. Borey (sopran) oraz Zespołu „Żywego Słowa” Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik” (recytacje i sceny dramatyczne z „Eugeniusza Oniegina”). W części drugiej poranku wystąpi orkiestra Filharmonii Bałtyckiej pod dyr. B. Wodziecki, która wykona wstęp i marsz z opery „Złoty kogucik” Rmski-Korsakowa oraz polonez z „Eugeniusza Oniegina” Czajkowskiego. K. Czekotowski (baryton) odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry arie z oper: Rachmaninowa „Aleko” i Mussorgskiego „Borys Godunow”.

Wstęp wolny. Bilety rozprowadzają ORZZ, Kuratorium OSG,

KONCERT

dla kolejarzy przodowników pracy w GDYNI

Dziś o godz. 15 odbędzie się w Gdyni w „Domu Kolejarzy” koncert dla przodowników pracy — kolejarzy pod hasłem: „Kolejarze — dla kolejarzy — przodowników pracy”.

Na koncert ten składają się będą występy orkiestry symfonicznej, dzieci, chóru, zespołu tanecznego oraz śpiew solowy.

Ostatnie przedstawienia

„Królowej Przedmieścia” i „Odwetów”

W poniedziałek, 13 i we wtorek, 14 lutego br. odbędą się ostatnie dwa przedstawienia „Królowej Przedmieścia” w Teatrze Wielkim w Gdańsku.

Natomiast w Teatrze Dramatycznym w Gdyni ostatnie przedstawienia sztuki Leona Kruczkowskiego „Odwet” nastąpią w sobotę, 18 i w niedzielę, 19 lutego br.

REJESTRACJA RZEMIOSŁA

Na podstawie zarządzenia Min. Przem. Lekkiego, Izba Rzemieślnicza w Gdańsku ogłosiła rejestrację całego rzemiosła województwa gdańskiego. Obowiązkowi rejestracji podlegają rzemieślnicy, którzy: 1) w 1949 roku przynajmniej przez 3 miesiące prowadzili samodzielną warsztat, 2) rozpoczęli prowadzenie samodzielnego warsztatu rzemieślniczego po dniu 31. XII. 1949 bez względu na to, czy należą do cechów rzemieślniczych,

czy nie należą. Rejestrację przeprowadzać będą właściwe cechy według ustalonego w plakatach terminarza w porządku alfabetycznym, począwszy od 14 bm. do 22 marca. (zw)

KTO ZNA DZIAŁALNOŚĆ ANNY FLIESE

Komenda Wojewódzka MO. zwraca się za pośrednictwem naszego pisma, do byłych więźniarek obozu koncentracyjnego w Sztuthofie w sprawie Anny Fliese, podejrzanej o popełnienie zbrodni na szkodę więźniów byłego obozu koncentracyjnego. Anna Fliese pełniła funkcję blokowej i denuncjowała więźniarki wobec władz obozowych. Osoby mające wiadomości i mogące udzielić informacji w sprawie działalności Fliese proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Wojewódzkiej M. O. w Gdańsku, ul. gen. Świerczewskiego 27, pokój 91 celem zlo-

żenia zeznań.

Spółdzielnia Dekarzy rozpoczyna naprawę dachów w GDAŃSKU

Spółdzielnia dekarzy „Fachowiec”, która w ub. r. wykonała na 35 mln. zł. robót zleconych przez Zarząd Miejski Sopotu, ofiarowała w r. b. swą pracę Zarządowi Miejskiemu w Gdańsku.

W związku z tym 42 dekarzy w najbliższych dniach przystąpi do naprawy dachów domów objętych akcją remontową z FGM. (d)

NA WYBRZEŻU ZACZĘŁY SIĘ CIEPŁE DNI



Grupa dzieci z przedszkola TPD Nr. 2 z Gdyni podczas spaceru.

Remonty domów w Sopocie

Zarząd Miejski Sopotu posiada dobrze zorganizowane warsztaty stolarskie oraz odpowiednią ilość wykwalifikowanych robotników różnych specjalności budowlanych. Dlatego też w r. b. w celu osiągnięcia jak największych oszczędności, przewiduje się wykonanie

remontów na sumę 60 mln. zł. własnymi siłami, bez udziału firm budowlanych. (d)

Teatry

Gdynia — Teatr Dramatyczny — Koncert Filharmonii Bałtyckiej poświęcony twórczości Mieczysława Karłowicza, dyryguje Bohdan Wodziecki.

Gdynia — Dom Kolejarzy — godz. 15 koncert dla przodowników pracy: kolejarzy.

Wrzeszcz, Grunwaldzka 16. W niedzielę, 12 lutego o godz. 16 bajka p. „Czarodziejski Kalosz”.

Kina

Gdynia — Warszawa — „Czarny zieleń”.

Gdynia — Atlantic — „Dubrowski”, film prod. radz. Dozw. od lat 14. Godz. wyświetl. 16, 18 i 20; w niedzielę i święta o godz. 14.

Gdynia — Goplana — „Dwaj panowie F” (kolorowy). Dozw. od lat 14. Gdynia — Promień — „Spotkanie nad Łabą” Początek seansów o godz. 18 i 20.30.

Gdynia — Fala — „Dziubarski”, prod. radz. Dozw. od lat 14. Poc. godz. 18 i 20.

Grabówko — Fala — „Człowiek z karabinem”.

Chylonia — Promień — „Iwan Groźny”, dozw. od lat 14.

Wrzeszcz — Capitol — „Czarny zieleń” (do 21 bm. włącznie).

Wrzeszcz — Bajka — „Czarodziejski kalosz”, film prod. radzieckiej kolorowy. Dozw. od lat 14. Godz. wyświetl. 16, 18 i 20; w niedzielę i święta o godz. 14.

Sopot — Bałtyk — „Szeroka Droga”, film prod. radz. Dozw. od lat 14. Poc. godz. 16, 18 i 20; w niedzielę o godz. 14, 16, 18 i 20.

Sopot — Polonia — „Bogaty Płon”, komedia prod. radz. Dozw. od lat 14. Poc. godz. 16, 18 i 20; w niedzielę o godz. 11 poranek „Kopciuszek”.

Oliwa — Polonia — „Okoliczności łagodne”, film prod. francuskiej. Dozw. od lat 14. Poc. godz. 18, 18 i 20; w niedzielę i święta o godz. 14, 16, 18 i 20.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDANSKIEJ na sobotę, 11 bm.

5.10 — Początek audycji, 5.15 — Sygnał czasu, 5.20 — Streszcz. wiad. porannych, 5.30 — Koncert poranny, 6.00 — Streszcz. wiad. por., 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Koncert poranny, 6.45 — Dziennik poranny, 7.05 — Program dnia, 7.10 — Gimnastyka, 7.30 — Muzyka rozrywkowa, 8.00 — Streszcz. wiad. por., 8.05 — Zapowiedź audycji, chwila muzyki, imprezy dnia — lok., 8.15 — Wschodnia Radiowa, 8.35 — Przetwa ogł. lok. do godz. 11.57, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 12.25 — Gdańsk ogłasza przerwę do godz. 13.30, 13.30 — Aud. dla wsi, 13.00 — Program dnia, 13.35 — Audycja szkolna, 14.00 — Przegląd kulturalny — Poznań, 14.10 — Najciekawsze aud. przyszł. tygodnia, 14.15 — Prasa Wybrzeża pisze — lok., 14.20 — Wiadomości miejscowe — lok., 14.35 — Soliści P.W.S.M.: Stanisława Świąte — śpiew — lok., 14.45 — Reportaż „Książka opuszcza prasę” z drukarni „Prasy Wojskowej” Eug. Koehanowska — lok., 14.55 — Arie operowe, 15.10 — Recital altówkowy, 15.30 — „Nowy dom” — słuchow., 16.00 — Dziennik popołudniowy, 16.30 — Montaż problemowy — lok., 16.40 — Muzyka rozrywkowa z płyt — lok., 16.50 — Skrzynka ZNP — lok., 17.00 — „Przy sobocie po robotce”, 18.00 — „Z kraju i ze świata”, 18.15 — Muzyka ludowa, 18.40 — Wschodnia Radiowa, 19.00 — Audycja dla wsi, 19.15 — Koncert krak. ork., 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.30 — Rezerwa dziennika, 20.40 — Śpiewamy pieśni robotnicze, 21.00 — Muzyka rozrywkowa, 21.40 — Opowieść radiowa o Adamie Mickiewiczu, 22.00 Codzienny przegląd wydarzeń — lok., 22.15 — Nowy numer „Kufnicy”, 22.20 — Muzyka rozrywk., 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Progr. na dzień następny, 23.15 — Muzyka taneczna.

DYŻURY APTEK

od dnia 11 do 17 lutego br.

Gdańsk — Apteka Morska, ul. Łąkowa 18.

Wrzeszcz — Społeczna Nr. 16, Grunwaldzka nr 52.

Sopot — Społeczna Nr. 15, Rokoszyńskiego Nr. 21.

Gdynia — Apteka pod Grytem, ul. Starowiejska.

Oliwa — Apteka Nadomrska.

Biblioteki miejskie cieszą się dużym powodzeniem

Celem zaspokojenia potrzeb czytelnictwa zorganizowano na Wybrzeżu sieć nowootwartych oddziałów bibliotek miejskich, rozrzuconych planowo w dzielnicach robotniczych. Placówki te są zaopatrzo-

ne we wszystkie wydania powo-żennych książek powieściowych i naukowych. O ile na to pozwoliły warunki lokalowe, zorganizowane zostały przy wypożyczalniach świetlic, w których abonenci mogą w spokoju czytać książki i czytać sopsma.

Licząc się ze stałym wzrostem czytelnictwa, dyrekcje bibliotek przewidują zorganizowanie w planie 6-letnim jeszcze kilkunastu nowych oddziałów, szczególnie w dzielnicach pozbawionych dotychczas placówek kulturalnych.

Minimalne opłaty miesięczne za wypożyczenie i bezpłatne korzystanie z czytelni zaopatrzonej w olbrzymi wybór książek i czasopism są podstawą wzrastającej popularności bibliotek publicznych. Specjalnie szkolony personel bibliotekarski doradza mniej doświadczonym czytelnikom w wyborze lektury, odpowiadającej ich zainteresowaniom. (Szem)

Wznowienie popularnych poranków filmowych

Celem uprzyświecenia szerokim kręgom pracowników i młodzieży dobrych filmów, Film Polski wznawia w nadchodzącą niedzielę poranki filmowe. Początek seansów o godz. 11.

Program na dzień jutrzejszy przewiduje wyświetlenie w kinach:

„CAPITOL” — Wrzeszcz — „Słońce wschodzi” — film włoski.

„POLONIA” — Oliwa — „Znak Zorzy”.

„POLONIA” — Sopot — „Pustelnia Parmeńska” (film francuski w/g powieści Stendhalla).

„WARSZAWA” — Gdynia — „Skarb Tarzana” — film amerykański, w roli głównej J. Weismueller.

aby śladem robotniczych ekip łączności miasta ze wsią poszli pracownicy umysłowi różnych instytucji. Przy dobrej woli i inicjatywie Związku Księgowych, Stowarzyszenia Absolwentów GSH, słuchaczy Wyższej Szkoły Handlu Morskiego i Wyższego Kursu Księgowych nie trudno byłoby zebrać grupę ludzi, którzy wyjeżdżając w teren dwa — trzy razy w tygodniu, dopomogli by sporządzić bilanse w terminie.

Pomoc ta powinna być udzielona jak najrychlej. (Wis.)

Pragnąc umożliwić spółdzielniom wiejskim dalszą nieskrępowaną działalność, trzeba,

aby śladem robotniczych ekip łączności miasta ze wsią poszli pracownicy umysłowi różnych instytucji. Przy dobrej woli i inicjatywie Związku Księgowych, Stowarzyszenia Absolwentów GSH, słuchaczy Wyższej Szkoły Handlu Morskiego i Wyższego Kursu Księgowych nie trudno byłoby zebrać grupę ludzi, którzy wyjeżdżając w teren dwa — trzy razy w tygodniu, dopomogli by sporządzić bilanse w terminie.

Pomoc ta powinna być udzielona jak najrychlej. (Wis.)



Komunikacja samochodowa między Gdańskiem a Gdynią ulega stałej poprawie. MZKGG sprowadza nowe wozy z zagranicy. Nr. zdjęciu — jeden z nowych wozów — „Fiat”.

WOJSKOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 17

zatrudni:

INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH, ARCHITEKTÓW, BUDOWNICZYCH UPRAWNIONYCH, oraz TECHNIKÓW BUDOWLANYCH

do prac biurowych w Bydgoszczy i na kierownictwa budów na wyjazd.

Zgłoszenia w Dyrekcji Oddziału.

Warunki płacy zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie. 420/k

PAŃSTWOWA FABRYKA MASZYN I ODLEWŃ

Gdańsk-Wrzeszcz, Grunwaldzka 216 tel. 414-29

zatrudni natychmiast:

TOKARZY METALOWYCH SZLIFIERZY I KOWALI

Zgłoszenia pisemne lub osobiste w Wydziale Personalnym w godz. 7—14. 432/k

Gminna Spółdzielnia „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

w Skarszewach, pow. Kościerzyna

zatrudni od zaraz:

RUTYNOWANEGO KSIĘGOWEGO - BILANSISTĘ

Warunki płacy omówione zostaną na miejscu. 438/k

IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA w Gdyni

organizuje następujące kursy:

1) Kurs księgowości podstawowej (3-cio miesięczny)

2) Kurs języka angielskiego (4-ro miesięczny)

3) Kurs języka rosyjskiego (4-ro miesięczny)

4) Kurs maszynopisania (4-ro miesięczny)

5) Kurs Techniki Handlu i Obrotu Finansowego (4-ro miesięczny)

Nauka odbywać się będzie w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia indywidualne i zbiorowe (przez instytucje i zakłady pracy) przyjmuje Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni, ul. Pułaskiego 6 (Referat Szkolnictwa Zawodowego). Uczestnicy kursów po odbyciu nauki i złożeniu egzaminów otrzymują świadectwa, uprawniające do zajmowania stanowisk w handlu i przemyśle. 437/k

GŁOS SPORTOWY

16 b. m. inauguracyjne posiedzenie
Głównego Komitetu Kultury Fizycznej

Dnia 16 bm. odbędzie się w Warszawie inauguracyjne posiedzenie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, powołanego ustawą sejmową.

Sportowy Wybrzeża z wielką radością witają powstanie państwowego organu planowania, kierownictwa i kontroli całokształtu spraw kultury fizycznej — widząc w nim nowy dowód troski naszego państwa ludowego o upowszechnienie wychowania fizycznego i ruchu sportowego.

Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej w Gdansk, zaleca wszystkim kołom sportowym przy zakładach pracy, klubom zrzeszeń sportowych i ludowym zespołom sportowym,

- wydać poświęcone GKKF specjalne numery gazetki sciennych,
- przeprowadzić pogadanki na specjalnych zebraniach i wieczorkach świetlicowych,
- udekorować odpowiednio lokale klubowe i świetlice,
- nadać wszystkim imprezom sportowym, organizowanym w tym czasie, specjalnie uroczysty charakter.

Losowanie mistrzostw hokejowych świata

LONDYN. Losowanie tegorocznych mistrzostw świata w hokeju na lodzie odbędzie się w Londynie 18 bm.

Do mistrzostw zgłosiło się 13

państw: Czechosłowacja, Polska, Anglia, USA, Szwajcaria, Szwecja, Kanada, Francja, Belgia, Norwegia, Holandia, Finlandia, Jugosławia.

Przed łyżwiarskimi mistrzostwami
świata w Moskwie

MOSKWA. Na stadionie Dynamo w Moskwie trwają intensywne przygotowania do kobiecych mistrzostw świata w jeździe szybkiej na lodzie, które odbędą się 11-12 bm. Odrzucimy trybuny, mogące pomieścić ponad 60 tys. widzów oczyszczono ze śniegu, a nad torem lodowym umieszczono

160 reflektorów. W wygodnie urządzonych szatniach zainstalowano specjalne megafony, przez które będzie nadawany przebieg zawodów dla odpoczywających zawodniczek. Uruchomiono również specjalne biuro prasowe z dodatkowymi połączeniami telefonicznymi. Mistrzostwa wywołały w Moskwie olbrzymie zainteresowanie. Do biur zawodów napływają stale zgłoszenia na bilety wstępu od stowarzyszeń sportowych, fabryk, urzędów, szkół itp.

Nowy rekord Polski
w pływaniu

Podczas międzykrajowego spotkania pływackiego Warszawa — Kraków — Jabłonski ustanowił nowy rekord Polski na 100 m stylem grzbietowym, czasem 1 min 13,8 sek.

Na zdjęciu: rekordzista Polski, Jabłonski.

RUDOLF ZIRGE

„LOG”

Jan Neerusk zdołał rzucić okiem przez ramię właśnie wtedy, gdy ręka szturmiana podniosła się do poziomu deski, by kredą wyznaczyć nowy kurs. Zły uśmiech skrzywił usta marynarza. Szturman jednak tego nie dostrzegł. Zauważył natomiast, że plecy Neeruska zgarbiły się, jakby pod jakimś ciężarem. Szturmanowi zrobiło się go żal. Położył kredę obok deski. Nie wyznaczył nowego kursu.

Zapadł zmierzch. Błyszące morze odbijało blaski zachodzącego słońca. W oziębiającym się powietrzu dym unosił się coraz szybciej, jak by pod działaniem jakiejś niewidocznej siły.

Szturman Ronk stanął na trapie i wyjął z kieszeni gwizdek. Krótki urwany sygnał przeciął jednostajny turkot maszyn.

Dyżurny marynarz natychmiast ukazał się na górnym pokładzie.

— Zawołać bosmana! Rozkazał szturman.

— Bosmana... — powtórzył marynarz i znikł.

Szturman stał na trapie i rozglądał się. Nagle ten stary statek wydał mu się upiorną arką. Rytmiczny tur-



5)

kot maszyn, syczenie wody za rufą, smuga dymu — wszystko to potwierdzało, że statek jest w ruchu. Ale ludzie na statku jak gdyby wymarli. Dziwna cisza i spokój. Szturman zrobił dwa kroki w kierunku rufy, przystanął i poprawił czapkę na głowie... Ameryka czy Estonia?... Bogactwo czy ojczyzna?... Przypomniał sobie obietnicę kapitana i uśmiechnął się. Rozległy się kroki i przed szturmanem zjawił się kanciasty, kulawy bosman.

— Jestem na rozkaz!

Przez chwilę szturman wpatrywał się prosto w oczy bosmana.

— Wyjąć log i obliczyć... — powiedział powoli.

— Czy natychmiast? Nie czekając na zmianę wachty?

— Taki jest rozkaz kapitana.

— Rozkaz! — Bosman skierował się ku rufie.

Obok niego siedł dyżurny marynarz Aunap, młodzieniec o ledwie widocznym puszku nad górną wargą.

Dwaj marynarze wysunęli się przez lukę na dolnym pokładzie, jakby chcieli coś sprawdzić i natychmiast zniknęli. „To z tych, co za dwie godziny mają objąć wachtę, dlaczego oni nie śpią o tej porze?” — pomyślał sobie szturman.

Pociągnięto linę logu i duże ręce marynarza zgrabnie wciągnęły przyrząd mierniczy na pokład.

— Czterdzieści osiem i pięćdziesiąt sześć — obliczył, mrużąc oczy.

— 48 i 56 — powtórzył bosman, gdy oboje się sprawdzili, że tak jest.

Na twarzach ludzi malował się pewien niepokój, skwapliwie wypełniali rozkazy szturmiana, jakby chcieli pokazać, że rozumieją sytuację szturmiana i chcą mu pomóc w kierowaniu statkiem. Ta zaakcentowana życzliwość marynarzy drażniła i tak podenerwowanego szturmiana. Niechętnym tonem rzucił przez zęby:

— Wrzucić log do wody! Na co czekacie?

Znaczenie reformy rolnej w Chinach

Rewolucja chińska przechodziła różne koleje. Chwile wznieścia i upadku, klęski i ostatecznego zwycięstwa. Jej losy były zależne od tego, jakie klasy społeczne były jej siłami napędowymi i jakie partie polityczne były jej kierownikami.

Charakteryzując działalność Sun Jat-sena, przywódcy rewolucji chińskiej do pierwszej wojny światowej, opierającej się wówczas na sojuszu chłopstwa z liberalną burżuazją, Mao Tse-tung pisał: „Czterdziestoletnia rewolucyjna działalność Sun Jat-sena skończyła się porażką. Dlaczego? Dlatego, że w epoce imperializmu drobna burżuazja i narodowa burżuazja nie potrafiła z powodzeniem kierować żadną rewolucją”.

Wielkie zwycięstwo rewolucji chińskiej, stworzenie Chińskiej Republiki Ludowej stało się możliwe dzięki temu, że na czele tej rewolucji stanęła rewolucyjna klasa robotnicza Chin pod kierownictwem Partii Komunistycznej, która konsekwentnie przeprowadzała politykę Frontu Narodowego, trzonem którego był sojusz robotniczo-chłopski. Przy czym rewolucyjne rozwiązanie kwestii chłopskiej przez Partię Komunistyczną było podstawą zwycięstwa rewolucji chińskiej. Podkreślił to w 1927 roku towarzysze Stalin, gdy pisząc o warunkach umożliwiających zwycięstwo rewolucji chińskiej stwierdzał: „Dla tego celu konieczne jest, by komuniści chińscy stali w pierwszych szeregach ruchu agrarno-chłopskiego, by uczyli chłopów organizować się w rewolucyjny związek i komitety i prowadzili ku konfiskacie majątków obszarniczych”.

Właśnie ten fakt, że w ciągu długich lat walki z Kuomintangiem i imperializmem anglo-

amerykańskim Komunistyczna Partia Chin i władze ludowo-demokratyczne konsekwentnie przeprowadzały na obszarach wyzwolonych reformę rolną, że w walce tej rewolucja chińska druzgotała przestarzały ustrój feudalny, miała decydujące znaczenie dla całego przebiegu rewolucji chińskiej, przeciągając na jej stronę szerokie rzesze chłopskie, które były jedną z podstawowych sił napędowych narodowo-wyzwoleńczej walki.

By zrozumieć doniosłość zmobilizowania olbrzymich mas pracującego chłopstwa, należy zdać sobie sprawę z tego, jaką rolę odgrywa w układzie społecznym Chin pracujące chłopstwo.

Chłopstwo stanowi 80 proc. całej ludności Chin. Zaś 80 proc. całej ziemi było do rewolucji własnością olbrzymich mas pracujących obszarników i bogaczy wiejskich, stanowiących mniej niż 10 proc. ludności. Olbrzymia większość chłopów składała się z matorolnych i bezrolnych, którzy zmuszeni byli dzierżawić działki ziemi u feudałów i bogaczy wiejskich lub też szli do nich na służbę.

Dzierżawę ziemi chłop chiński opłacał przeważającą częścią (50 — 70 proc.) urodzajów. Jasne, że mogąc korzystać z plonów swojej pracy jedynie w 50—30 proc., chłop chiński skazany był wraz z rodziną na chroniczny głód.

Konsekwentna polityka Partii Komunistycznej Chin, oparta na rewolucyjnym doświadczeniu Związku Radzieckiego, szła w kierunku zdruzgotania feudalnego i na pół feudalnego systemu własności ziemskiej i nadania chłopstwu ziemi.

Po zakończeniu wojny z Japonią, władze demokratyczne wyzwolonych obszarów, pod kierownictwem Partii Komunistycznej, przeprowadziły na tych obszarach reformę rolną, która poważnie zaspokoila głód ziemi na wsi.

We wrześniu 1947 roku odbyła się zwołana przez Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin ogólnonarodowa konferencja agrarna. 10 października 1947 r. Komitet Centralny Partii Komunistycznej zatwierdził „Przepisy o ustawie rolnej Chin”. Opracowanie konkretnych sposobów przeprowadzenia w życie reformy rolnej zostało przekazane miejscowym rządom demokratycznym i komitetom chłopskim.

Mao Tse-tung w referacie wygłoszonym na posiedzeniu KC Komunistycznej Partii Chin 25 grudnia 1947 r. sprzeciwiał politykę rolną Partii Komunistycznej: „Nasza linia polega na tym, by opierając się o biedne chłopstwo i utrzymując mocny sojusz ze średniakami, zlikwidować system feudalny i na upół feudalnej eksploatacji, stworzonej przez klasę obszarników i bogaczy, chłopów starego typu”.

Jak przedstawia się sprawa realizacji reformy rolnej w chwili obecnej? Przeszło 100 milionów chłopów już otrzymało ziemię.

Przy tym wielkie obszary lesne, urządzenia irygacyjne, wielkie pastwiska, jeziora, duże obszary od logów stają się ogólnonarodową własnością, przechodząc w ręce państwa.

Calkowite zrealizowanie reformy rolnej zamknie wielki etap rewolucji w Chinach, etap rewolucji burżuazyjno-demokratycznej.

Program Chińskiej Ludowej Rady Konsultatywnej wskazuje, że po całkowitym przeprowa-

czeniu w kraju reformy rolnej, która powinna przekazać ziemię „w ręce tych, którzy ją uprawiają”, Republika Ludowo-Demokratyczna stworzy warunki dla „stopniowego organizowania różnych form wzajemnej pomocy w rolnictwie i spółdzielczości produkcyjnej na zasadach do browolności”. W ten sposób perspektywa przeprowadzenia najlichnijszej klasy — klasy chłopskiej — z gospodarki indywidualnej na tory postępowej gospodarki spółdzielczej przyspieszy zbudowanie socjalizmu na olbrzymich terenach Chin. M. K.



W cieniu funta



W okratowanych samochodach dla bydła przewozi się mieszkańców Południowej Afryki na roboty przymusowe w majątkach angielskich kolonizatorów. Murzyni ci złapani zostali w najordynarniejszej łapanie urządzonej na wypróbowany sposób hitlerowski. Na podkreślenie zasługuje fakt, że łapanie takie odbywają się przy czynnym poparciu policji i władz.

Log zakreślił luk i z lekkim pluskiem wpadł do wody. Lina znówu wyprężyla się.

— Marynarze na swe miejsce! Bosman za mną na mostek kapitański! — skomenderował Ronk i dużymi krokami podążył naprzód.

Rzuciwszy okiem dookoła zauważył, że ludzie nie spali, a znówu kęcili się na dolnym pokładzie. W pierwszej chwili nie przypisał tej okoliczności specjalnego znaczenia. Cóż — wieczór był piękny. Szturman pamiętał, że gdy był marynarzem, lubił spacerować po pokładzie i oddychać świeżym wilgotnym powietrzem Bałtyku, zwłaszcza gdy po długim waleśaniu zbliżał się do ojczy- stych brzegów. Wspomnienia nie dawały wówczas spać. Chciało się dzielić swoimi myślami z innymi, chciało się śmiać, opowiadać, a nawet — śpiewać. Szturman rozumiał to. Ale dziś marynarze na dolnym pokładzie milczeli. Jakoś dziwnie milczeli. Zachowywali się nienaturalnie. To zaniepokoiło szturmiana.

Ocieżałym krokiem po trapie wszedł na mostek kapitański, usiadł przy stole i zapalił wiszącą nad stołem żarówkę.

— Bosman, podaj linię!

Bosman zdjął ze ściany linię i szturman doświadczoną ręką obliczył i dodał do przebytej drogi 48,56 mil, zaznaczając na mapie krzyżykiem miejsce pobytu statku. Potem postawił datę i godzinę, przekreślił linię i zaczął kreślić kurs — wprost na północ.

(C. d. n.)